



Ustysz mnie. Muzyka

Zrozumieć muzykę współczesną. Popularyzatorskie wykłady w Warszawie

Ustysz mnie. Muzyka to cykl popularyzatorskich wykładów Katarzyny Naliwajek na temat muzyki współczesnej organizowanych w Nowym Teatrze w Warszawie. Prowadząca będzie stara się odpowiedzieć na pytanie, czemu muzyka działa, jak można ją zrozumieć. Najbliższe spotkanie odbędzie się 29 października o godz. 19:30. Uczestnicy posłuchają // *Kwartetu* Pawła Mykietyna i dowiedzą się o mikrotonalności, harmonii i energii muzyki.

Katarzyna Naliwajek prowadzi na Muzykologii UW zajęcia dotyczące muzyki XX wieku i najnowszej, teatru i opery, a także związków polityki, propagandy i muzyki w czasach totalitaryzmów.

Miejsce: Warszawa, Świetlica Nowego Teatru, ul. Madalińskiego 10/16

Następne spotkania:

Dźwiękowe kolumny i ich cienie: akord – klaster – szum – dudnienie

26 listopada, 19:30

Alchemia dźwięków – ich współbrzmienia, moce i metody łączenia. Zasady budowania, elementy składowe, krwinki małych i wielkich tercji, konstrukcja-krwioobieg. Dominanty narcystyczne. Dźwięków pary i tercety (czar roztacza tu trójdźwięk ukochany, przez innych z kolei – vide Schönberg i Boulez – niechciany) po poli-komponentowe wspólnoty, mikstury i inne amalgamaty bez określonych wysokości, za to pełne ukrytych właściwości. Homo- i heterogeniczne. Czy z nich wyłonić się mogą jakieś mniej lub bardziej uniwersalne formuły magiczne? Akordy Debussy'ego na przykład, czyż nie są impresjonistyczne?

Głębiny i powierzchnie muzycznych faktur

10 grudnia 19:30

Fonia i jej warianty – tym razem cztery: najrzadsze hetero, wyszukane polifo, ulubione homo i nie zawsze proste mono – czyli jak się tka dźwiękowe warstwy, powierzchnie, wzory i tła. Falowanie i glissandowe spadanie. Wielowarstwowość

i równouprawnienie czy autorytarna władza melodii? Walki, pasje i namiętności z tym związane i skąd te podziały na dwa obozy – stary i nowy... A jeśli słowo w muzyce, to czy jednoliniowe i wyraźnie słyszane, czy nakładane w warstwach? Znaczące czy odsemantyzowane?

Rytmy, pulsacje i (prawie) przypadkowe zderzenia

21 stycznia 19:30

Czy muzyka może żyć bez rytmicznej pulsacji, czy nie może? Co się dzieje, gdy kompozytor oddaje kontrolę muzykom, a puls zanika? Czy oznacza to zawał i zgon muzyki? A może kontrolę można oddać nie całkiem i nawet przypadek chociaż częściowo kontrolować? Fragmenty kwartetu i innych utworów Witolda Lutosławskiego pozwolą nam to nauszenie oszacować.

Barw odcienie a brzmienie

25 lutego 19:30

Kolorystyka dźwiękowa – efekty brzmieniowe tworzone przez głosy, instrumenty, elektronikę, dźwięki konkretne nagrane i wytwarzane na żywo, mowę i jej różne warianty wokalizacji – oto sezam muzyki. Muzyczny busz dla uszu, a to już nas niebezpiecznie zbliża do ekologii dźwiękowej. Czym się różni muzyka tworzona przez ludzi od dźwięków natury? A może to jedna wielka sonosfera?

Dynamizm a statyka i co z tego wynika

25 marca 19:30

Typy muzycznej narracji: złożoność (Brian Ferneyhough) a redukcja (Arvo Pärt), dynamizm (Raphaël Cendo) a (pozorna) statyka, jak w instalacjach La Monte Younga... Jednokierunkowość, linearność a wielopłaszczyznowość. Czasem te typy są ze sobą zaplecione w jeden utwór o dwuczęściowo ząbwiącej się budowie (Paweł Szymański). Mutacje i transmutacje, trans i medytacja, forma momentowa (Karlheinz Stockhausen) i kontemplacja chwili – posłuchamy tych różnych stanów skupienia.

Style muzyczne stulecia – przyspieszony kurs obsługi

29 kwietnia 19:30

Ostatnie sto lat muzyki to -izmy, -fonie, schizmy. Prądy, kierunki, manifesty pojawiają się w przyspieszonym tempie nowoczesności. Istnieją jednocześnie, zwalczają się nawzajem lub nie. Są reakcją, znużeniem tym, co już było. Przejrzymy więc przez nie w ponowoczesnym stylu, by spojrzeć na nie z lotu ptaka i zmierzyć, ile na przykład w Strawińskim jeszcze z XIX-wiecznej rosyjskości, ile z witalizmu, ile z serializmu, ile neoklasycyzmu, a ile polskości.

Strach przed muzyką

27 maja 19:30

Od Platona, przez świętego Augustyna, po totalitaryzmy – muzyka zawsze stanowiła problem dla socjotechników pragnących kontrolować dusze. Zdaniem Platona, na którym wielu się wzorowało: „trzeba się wystrzegać przełomów i nowości w muzyce, bo to w ogóle rzecz niebezpieczna. Styl w muzyce nigdy nie zmienia się bez przewrotu w zasadniczych prawach politycznych”, a zatem strażnikom państwa wieżę strażniczą „trzeba wybudować gdzieś tutaj, w zakresie muzyki”. Dźwiękowe eksperymenty pozwolą nam sprawdzić, czy słusznie myśleli.

Pożądanie muzyki

26 czerwca 19:30

Za co muzykę kocha propaganda? Czy muzyka może być lewicowa albo prawicowa? Anarchistyczna albo faszystowska? Czysta albo zdegenerowana? Jaka muzyka może wzbudzać pozytywne uczucia wobec jakiegoś boga lub jakiegoś państwa, a jaka nie? W jaki sposób muzyką skutecznie posługiwać się można dla celów politycznych? Przetestujemy to na muzycznych materiałach propagandowych różnych maści i kultur.